

Sygn. akt VII Ka 586/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie w VII Wydziale Karnym Odwoławczym

w składzie:

Przewodniczący: SSO Remigiusz Chmielewski,

Sędziowie: SO Anna Górczyńska,

SO Dariusz Firkowski (spr.),

Protokolant: zastępca kierownika Monika Polak-Kuzior

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Piotra Bialika

po rozpoznaniu w dniu 27 czerwca 2017 r.

sprawy **R. K.**, ur. (...) w O., syna S. i J. z domu K.

oskarżonego z art. 234 kk

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżonego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 17 marca 2017 r., sygn. akt II K 705/16

I utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok,

II zwalnia oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze,

III zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokat J. D. kwotę 420 (czterysta dwadzieścia) zł tytułem opłaty za obronę z urzędu oskarżonego R. K. wykonywanej w postępowaniu odwoławczym oraz kwotę 96,60 (dziewięćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) zł tytułem podatku od towarów i usług od tej opłaty.

Sygn. akt VII Ka 586/17

UZASADNIENIE

R. K. został oskarżony o to, że w dniu 2 listopada 2015r. w Zakładzie (...)w B. przed organem policji fałszywie oskarżył funkcjonariusza Służby (...) Zakładu (...) w B. W. T. posługującego się numerem służbowym (...)o to, że w dniu 14 września 2015r. w Zakładzie (...) w B. przekroczył on swoje uprawnienia służbowe kierując wobec niego słowa wulgarne oraz że nie dopełnił on obowiązków służbowych nie wysyłając nadawanej korespondencji

tj. o przestępstwo z art. 234 kk

Sąd Rejonowy w Olsztynie wyrokiem z dnia 17 marca 2017 r., w sprawie sygn. akt II K 705/16

I. oskarżonego R. K. uznał za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to z mocy art. 234 kk skazuje na karę 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności;

II. na podstawie art. 624 §1 k.p.k. zwolnił oskarżonego od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości.

Powyższy wyrok zaskarżyli oskarżony i jego obrońca.

R. K. w nieformalnej apelacji wniósł o uniewinnienie i wskazał, że konieczne jest przeprowadzenie dowodu z badania wariografem tak jego jak i i pokrzywdzonego co pozwoli na wydanie wyroku uniewinniającego.

Obrońca oskarżonego wyrok zaskarżyła go w zakresie jego pkt. I i zarzuciła mu:

I obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść wyroku, tj.:

1/ art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. polegającą na dokonaniu przez Sąd jednostronnej analizy materiału dowodowego z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów oraz uwzględnieniu przy ocenie odpowiedzialności oskarżonego jedynie okoliczności przemawiających na jego niekorzyść, tj.:

a/ poprzez pominięcie przy rozstrzygnięciu zeznań świadka R. B. (2), który wskazywał na sytuację związane z używaniem słów wulgarnych przez funkcjonariuszy Zakładu K. w B. i nie wydawaniem przez nich potwierdzeń nadawanej korespondencji oraz zeznał, że oskarżony R. K. opisywał mu sytuację, w której to pokrzywdzony W. T. używał wobec oskarżonego słów wulgarnych;

b/ poprzez pominięcie przy rozstrzygnięciu zeznań świadka K. D., który zeznał, że słyszał jak pokrzywdzony W. T. używał słów wulgarnych w stosunku do oskarżonego, że był świadkiem sytuacji w których oskarżony prosił W. T. o potwierdzenie nadania korespondencji i nie zawsze takie potwierdzenie otrzymywał oraz zeznał, że były sytuację, które odczuwał jako prowokowanie oskarżonego przez funkcjonariusza W. T.;

c/ poprzez pominięcie przy rozstrzygnięciu zeznań świadka P. P., który zeznał że będąc osadzonym w Zakładzie (...) w B., zdarzały mu się sytuację, że nie wysyłano nadanej przez niego korespondencji;

d/ poprzez dowolne i sprzeczne z materiałem dowodowym przyjęcie, że zeznania pokrzywdzonego W. T. są w całości wiarygodne w sytuacji, gdy pomiędzy zeznaniami pokrzywdzonego, a wyjaśnieniami oskarżonego, zeznaniami świadków M. P.(funkcjonariusza Zakładu K. w B.) i K. W. (osadzonego z oskarżonym w jednej celi w dniu 14.09.2015 r.) zachodzą istotne sprzeczności, co do sposobu obiegu korespondencji nadawanej przez oskarżonego;

2/ art. 170 § 1 pkt 1, 2, 4 i 5 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2 k.p.k. i art. 6 k.p.k., poprzez niesłuszne oddalenie wniosków dowodowych oskarżonego o:

a/ przesłuchanie P. A., P. B., R. B. (1) oraz funkcjonariuszki zatrudnionej w (...) w Zakładzie (...) w B. pełniącej obowiązki w dniu 14 września 2015 r.;

b/ przeprowadzenie konfrontacji pomiędzy świadkami;

c/ przeprowadzenie badania oskarżonego i świadków wariografem;

d/ zażądanie z Zakładu K. w B. Rejestru Korespondencji Urzędowej Osadzonych z dnia 14.09.2015 r.

co ograniczyło prawo do obrony oskarżonego R. K..

II błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na treść rozstrzygnięcia, polegający na dowolnym i sprzecznym z materiałem dowodowym przyjęciu, że oskarżony R. K. swoim zachowaniem wyczerpał znamiona zarzucanego mu czynu, podczas materiału dowodowy zgromadzony w sprawie nie daje podstaw do przyjęcia, że oskarżony składając zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez funkcjonariusza Zakładu K. w B. W. T., działał z pełną świadomością nieprawdziwości danych w nim zawartych.

Podnosząc wymienione zarzuty skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego orzeczenia i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu; ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowego w Olsztynie do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacje oskarżonego i jego obrońcy nie są niezasadne i nie zasługują na uwzględnienie.

Wobec praktycznej tożsamości wniesionych środków odwoławczych możliwe jest jednocześnie do nich się ustosunkowanie.

Zaznaczyć zatem należy, iż Sąd I instancji dokonał prawidłowych ustaleń w zakresie okoliczności stanu faktycznego, jak również winy oskarżonego. Wbrew twierdzeniom skarżących dokonana przez Sąd I instancji analiza materiału dowodowego jest wnikliwa i jasna, odpowiadająca dyrektywom określonym w art. 4 k.p.k., a przeprowadzone w oparciu o tę analizę wnioskowanie jest logiczne, zgodne z przesłankami wynikającymi z art. 7 k.p.k. Analiza zebranego w sprawie materiału dowodowego prowadzi do wniosku, że Sąd I instancji wnikliwie zweryfikował tezy aktu oskarżenia w granicach niezbędnych dla ustalenia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia skutkującego uznaniem winy R. K.. Z uzasadnienia zaskarżonego wyroku wynikają powody takiego rozstrzygnięcia, a Sąd Okręgowy w pełni podziela przedstawioną tam argumentację. W tej sytuacji nie ma potrzeby ponownego przytaczania całości argumentacji zawartej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, którą Sąd Okręgowy aprobuje i należy jedynie zaakcentować te elementy, które przemawiają za odmową podzielenia stanowiska obrońcy.

Odnosząc się do zarzutu dotyczącego dokonania dowolnej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, stwierdzić należy, iż ustalony stan faktyczny w niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości. Sąd I instancji prawidłowo, w oparciu o zebrany materiał dowodowy odtworzył przebieg zdarzenia, oceniając dowody w sposób zgodny z zasadami prawa procesowego. Tym samym ustalenia faktyczne w zakresie ustalonego zachowania oskarżonego nie wykraczały poza ramy swobodnej oceny dowodów albowiem poczynione zostały na podstawie wszechstronnej analizy przeprowadzonych dowodów, których ocena nie wykazuje błędów natury faktycznej czy logicznej, zgodna jest ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego oraz sędziowskim przekonaniem. Tym samym, jak to już wcześniej wskazano, nie może być uznany za trafny zarzut obraży art. 7 k.p.k. albowiem jest on tylko wtedy skuteczny gdy skarżący wykaże, że sąd orzekający - oceniając dowody - naruszył wskazane zasady.

Również zarzuty apelacji skarżącej w zakresie rzekomego błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia oraz nieprawidłowej oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, które miały mieć wpływ na treść wyroku także nie są zasadne, albowiem sam fakt, iż skarżąca nie zgadza się z oceną dokonaną przez Sąd I instancji nie oznacza, że jest ona nieprawidłowa.

Analiza pisemnego uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wskazuje, że Sąd I instancji wskazał, dlaczego dał wiarę zeznaniom pokrzywdzonego i wspierających jego relację świadków, a uznał wyjaśnienia oskarżonego oraz zeznania popierających go osób za niewiarygodne a ocenę tę należy podzielić. Istotnym przy tym jest, iż Sąd I instancji z uwagi na tło sprawy dokonał oceny materiału dowodowego z dużą ostrożnością, a relacje pokrzywdzonego zweryfikował innymi obiektywnymi okolicznościami wspierającymi jego wersję zdarzenia.

W tym miejscu w zakresie trafnej oceny nie zasługujących na wiarę twierdzeń R. K. przede wszystkim odwołać się należy do wniosków płynących z opinii psychologicznej sporządzonej dla celów penitencjarnych -k. 276. Wynika z niej bowiem to, że oskarżony przejawia intensywną aktywność skargową - **potrafi napisać kilkadziesiąt skarg dziennie** - co stanowi dla niego narzędzie służące do destabilizowania funkcjonowania jednostki. R. K. w ten sposób realizuje swoją aktywność agresywną a wynika to, z jego głęboko zaburzonej osobowości. Zresztą sam oskarżony potwierdził pisanie skarg na wielu funkcjonariuszy, którzy w jego ocenie nie traktują go odpowiednio, nie wydają potwierdzeń nadanej korespondencji, poniżają i szykanują. W szczególności wobec takich zaburzeń oskarżony skraca kontakt z personelem żeńskim, i w tym zakresie pisze listy, składa wulgarne propozycje seksualne, przejawia

zachowania ekshibicjonistyczne. Wobec powyższego ze względów bezpieczeństwa zaistniała konieczność ograniczenia jego kontaktu z personelem żeńskim w jednostkach penitencjarnych a ponadto w istocie potwierdza to informację Zakładu K. w B. jak na k. 274 co do tego, że żadna z funkcjonariuszek nie była świadkiem przedmiotowego zajścia.

Jeszcze raz podkreślić należy, że Sąd I instancji trafnie i szeroko odniósł się do wszystkich przeprowadzonych dowodów i zasadnie przede wszystkim stwierdził, że wyjaśnienia oskarżonego są sprzeczne z zeznaniami świadków W. T. i K. W., które są jasne, wzajemnie się uzupełniają i tworzą logiczną całość.

Nie pozbawiony słuszności jest zatem argument zawarty w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że oskarżony składając zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa zastosował to jako swoistą retorsję za ukaranie go karą dyscyplinarną na skutek wniosku W. T.. Jednocześnie podkreślić należy, że funkcjonariusz nie miał żadnego powodu, aby pomawiać R. K.. W szczególności nie był z nim w konflikcie. Wymieniony świadek jest wieloletnim funkcjonariuszem Służby Więziennej i w swojej pracy spotykał się z wieloma osadzonymi. Co istotne, to fakt, że zdarzenie w dniu 14 września 2015 r. było jedyną sytuacją konfliktową pomiędzy nim a oskarżonym a pokrzywdzonym. Tymczasem zarzuty oskarżonego kierowane wobec funkcjonariuszy, dotyczą faktycznie wszystkich, którzy mają z nim kontakt w jednostkach penitencjarnych, w których aktualnie R. K. przebywa. Zgodzić się zatem i z tym stwierdzeniem Sądu Rejonowego, że „już ta tylko okoliczność świadczy o tym, iż R. K. w swoich zarzutach nie jest obiektywny. Nie jest bowiem możliwe, aby we wszystkich jednostkach penitencjarnych wszyscy funkcjonariusze byli z nim w konflikcie i celowo go prowokowali. To oskarżony w każdym funkcjonariuszu widzi wroga” – k.406 odw. Ponadto fakt żądania potwierdzenia korespondencji mimo, że żadna nie została przekazana, stanowi właśnie metodę działania oskarżonego.

Odwołując się zatem do zeznań W. T. wskazać należy, że stanowczo zaprzeczył on aby w dniu 14 września 2015 r. odbierał korespondencji od R. K.. Pokrzywdzony w żaden sposób nie prowokował oskarżonego, zwracał się do R. K. spokojnie, próbując ustalić o co w istocie chodzi. Ponadto wymieniony również w obecności innych osadzonych nie wyrażał się wulgarnie. W. T. stwierdził natomiast, że to właśnie oskarżony używał wulgaryzmów, krzyczał i przejawiał słowną agresję oraz zwracał się do R. K. spokojnie, próbując ustalić o co mu chodzi i go uspokoić.

Z relacją pokrzywdzonego korespondują zeznania K. W. , **który w istocie był jedynym świadkiem zajścia.** Wymieniony podał, że W. T. rzetelnie wywiązuje się ze swoich obowiązków służbowych oraz kulturalnie zwraca się do osadzonych, przy czym nie używa słów wulgarnych. Odnośnie zdarzenia z dnia 14 września 2015 r. świadek podał, że to właśnie R. K. zachowywał się arogancko i faktycznie bez uzasadnionych powodów okazywał złość i brak szacunku do funkcjonariusza używając słów wulgarnych. Również w ocenie Sądu Okręgowego zeznania K. W. uznać należało za wiarygodne albowiem świadek rzetelnie przedstawił zaobserwowane zdarzenie. O powyższym świadczy między innymi to, że wymieniony stwierdził, że nie wie, czy w tym dniu oskarżony faktycznie nadawał korespondencję oraz zauważył, że oskarżony nie ubliżał funkcjonariuszowi.

Dopełnieniem zeznań wymienionych w zakresie prawidłowych i regulaminowych zachowań przejawianych przez W. T. były relacje K. K., który był przesłuchany na wiosek oskarżonego R. K. oraz M. P..

Pierwszy wskazany świadek jako osadzony mając styczność z W. T. w różnych sytuacjach podał, że pokrzywdzonego funkcjonariusza kojarzył z jak najlepszej strony.

Natomiast M. P. przyznał, że R. K. wnosił skargi tak na niego jak i innych funkcjonariuszy. Co istotne, wymieniony zauważył, że zdarzały się przypadki, iż oskarżony zgłaszał, że rzekomo przekazywał korespondencję urzędową, która do niego nie docierała. Jeśli zaś chodzi o pokrzywdzonego, to świadek ocenił go jako dobrego funkcjonariusza i oddziałowego, który nie wchodził w konflikty z osadzonymi a jedynym, który skarżył się na pokrzywdzonego był właśnie R. K..

W ocenie Sądu Okręgowego odwołanie się przez skarżącą do zacytowanych relacji W. T., M. P., R. K. i K. W. jak na k.433 w żaden sposób nie podważa wiarygodności zeznań pokrzywdzonego w zakresie ustalonego stanu faktycznego. W. T. z całą pewnością zeznał, że on sam korespondencji urzędowej od oskarżonego nie odbierał i w istocie nie mógł

posiadać wiedzy odnośnie innych funkcjonariuszy. Tym samym okoliczność czy oskarżony nosił sam korespondencję do wychowawcy czy też nie ma faktycznego znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Wbrew zarzutom apelacji Sąd Rejonowy w pełni zasadnie nie dał wiary zeznaniom R. B. (2) oraz K. D. i w tym zakresie odwołać się należy do przekonującej argumentacji jak na k.407. W tej sytuacji nie ma potrzeby ponownego przytaczania zaprezentowanego tam stanowiska i należy jedynie wskazać na niektóre poruszone tam aspekty sprzeciwiające się treści apelacji.

Jeśli chodzi o R. B. (2), to faktycznie nie był on świadkiem zdarzenia oraz nie pamiętał W. T.. R. K. jedynie po złożeniu zawiadomienia o popełnieniu przez W. T. przestępstwa, skarżył się świadkowi na pokrzywdzonego. Znamienne jest także i to, że R. B. (2) jest negatywnie nastawiony do służby więziennej a ponadto jedynie ogólnikowo podawał o rzekomych konfliktowych sytuacjach z udziałem oskarżonego, gdy nieustaleni funkcjonariusze mieli niewłaściwie się do niego odzywać, ale nie podał żadnych szczegółów, nawet tego na czym ta niewłaściwość miała polegać.

Brak było także podstaw do dania wiary zeznaniom świadka K. D. z uwagi na ich chwiejność i wewnętrzną sprzeczność. Wymieniony podawał, że widział rzekomo prowokacyjne zachowanie pokrzywdzonego wobec oskarżonego jednakże nie był w stanie podać żadnych szczegółów w zakresie kto i do kogo wypowiedane były wulgaryzmy by następnie stwierdzić, że ich autorem był W. T.. Także wskazywanie, że oskarżony nie dostawał potwierdzeń wysyłanej korespondencji jest jedynie jego wnioskiem a nie stwierdzeniem faktu.

Wreszcie za Sądem I instancji uznać należy, że zeznania P. P. nie mogą skutecznie podważyć wiarygodności prezentowanej przez pokrzywdzonego wersji zdarzeń albowiem świadek zajście zna jedynie z relacji oskarżonego, nie kojarzył on osoby pokrzywdzonego a w pamięci utkwiał mu jeden nieregularny funkcjonariusz ale nie był to W. T..

Odnośnie zarzutów skarżącej w zakresie nie uwzględnionych wniosków dowodowych oraz postulatu R. K. w zakresie badania za pomocą wariografu jego samego oraz pokrzywdzonego, to Sąd Okręgowy w pełni podziela stanowisko Sądu I instancji wyrażone w tym przedmiocie jak na k.281 odw.-283. oraz się do tej kwestii ustosunkował w postanowieniu wydanym w toku rozprawy odwoławczej w dniu 27 czerwca 2017 r. – k.481 odw.-482. W powołanym orzeczeniu wskazano, że Sąd postanowił na podstawie art. 170 § 1 pkt 2, 4 i 5 kpk oddalić wnioski dowodowe wskazane w apelacji obrońcy jak na k. 431 oraz przez samego oskarżonego jak na k. 476

- o przesłuchanie P. A., P. B., R. B. (1) z uwagi na fakt, że okoliczności, które mają być udowodnione zeznaniami wymienionych świadków nie mają wpływu na treść rozstrzygnięcia; wnioskowane osoby, nie były obecne w dniu 14.0-9.2015r. w czasie zdarzenia a fakt, że oskarżony skarżył się współosadzonym zarówno na funkcjonariuszy SW w tym W. T. jak i na nieotrzymywanie potwierdzeń nadania korespondencji jest udowodniony.

- o przesłuchanie nieokreślonej z imienia i nazwiska kobiety zatrudnionej w (...)Zakładzie K. w B. z uwagi na fakt, że nie ustalono danych świadka i tym samym nie da się przeprowadzić takiego dowodu; ponadto z ustaleń poczynionych przez Zakład (...) w B. wynika, że żadna funkcjonariuszka w tym dniu nie była obecna przy celi oskarżonego,

-o dokonanie konfrontacji pomiędzy oskarżonym, a świadkami K. W. i K. K. oraz pomiędzy W. T., a M. P. albowiem wymienieni byli już przesłuchani i nie jest konieczne konfrontowanie ich wzajemnych relacji, a ocena ich wiarygodności nie jest uzależniona od takiej czynności procesowej,

- co do badania oskarżonego, pokrzywdzonego i świadków wariografem albowiem dowód z takiego badania ma wartość poznawczą jedynie w początkowej fazie postępowania i traci wartość z upływem czasu oraz ilością czynności procesowych z udziałem badanych; postępowanie obecnie toczy się już na etapie rozpoznawania apelacji i wymienieni byli wiele razy przesłuchiwani, a jednocześnie poznali wzajemnie swoje relacje; faktycznie dowód taki nie może w żaden sposób świadczyć o sprawstwie lub niewinności oskarżonego albowiem jedynie wskazuje na określone reakcje osoby przesłuchiwanej na zadawane pytania i tym samym w istocie w przedmiotowej sprawie nie ma ona znaczenia dla rozstrzygnięcia,

-o zażądanie kserokopii dziennika korespondencyjnego albowiem z informacji udzielonej przez Zakład (...) w B. w dniu 25.11.2016r. wynika wprost, że żadna funkcjonariuszka nie miała w dniu 14.09.2015r. kontaktu z oskarżonym, nadto z informacji tej wynika wprost, że oskarżony w tym dniu nie odebrał żadnej korespondencji i tym samym kwestia ta została zatem w dostateczny sposób wyjaśniona

a ponadto wnioski te zmierzają do przedłużenia postępowania.

Tym samym również w ocenie Sądu Okręgowego wina R. K. nie budzi wątpliwości i została mu udowodniona.

Mając powyższe na uwadze utrzymano w mocy zaskarżony wyrok- art.437§1 kpk, art.438pkt.2-3 kpk.

Na podstawie art.624§1 kpk zwolniono oskarżonego od kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze albowiem nie jest z uwagi na pozbawienie wolności ich ponieść.

Na podstawie art.29 ustawy prawo o adwokaturze i rozporządzenia wykonawczego do tej ustawy zasąd\ono od Skarbu Państwa na rzecz adwokat J. D. kwotę 420 (czterysta dwadzieścia) zł tytułem opłaty za obronę z urzędu oskarżonego R. K. wykonywanej w postępowaniu odwoławczym oraz kwotę 96,60 (dziewięćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) zł tytułem podatku od towarów i usług od tej opłaty.